

Tekst: Łk 16,19-31Tłumaczenie:

19. Pewien człowiek był bogaty – ubierał się w purpurę i bisior, i codziennie żył radośnie i wystawnie.
20. A pewien biedak, o imieniu Łazarz, leżał owrzodzony przed bramą do jego domu
21. i pragnął nasycić się odpadkami ze stołu bogacza;
zamiast tego nawet psy przychodziły i lizały jego wrzody.
22. Stało się, że biedak umarł i został zaniesiony przez aniołów na łono Abrahama;
umarł też bogacz i został pochowany.
23. I w krainie zmarłych, gdy [bogacz] podniósł swoje oczy, będąc w mękach,
zobaczył z daleka Abrahama i Łazarza na jego łonie.
24. I on zawołał:
- Ojcze Abrahamie, miej litość nade mną i poślij Łazarza,
żeby zanurzył koniuszek (swojego) palca w wodzie i ochłodził mój język,
ponieważ cierpię męki w tym płomieniu.*
25. A Abraham [od]powiedział:
- Synu, przypomnij sobie, że otrzymałeś [należne tobie] dobra w życiu [ziemskim],
a Łazarz podobnie [otrzymał] [rzeczy] złe;
teraz z kolei [on] tutaj doznaje pociechy, a ty cierpisz męki.*
26. *A do tego wszystkiego pomiędzy nami a wami utworzona jest wielka przepaść,
żeby ci, którzy chcieliby stąd do was przejść nie mogli [tego zrobić], ani stamtąd
do nas się nie przedostali.*
27. A [bogacz] powiedział:
- Proszę więc ciebie, ojcze, żebyś posłał go do domu mojego ojca,*
28. *bo mam pięciu braci, żeby ich ostrzegł, żeby i oni nie trafili do tego miejsca
męki.*
29. A Abraham mówi [mu]:

Mają Mojżesza i Proroków: niech ich posłuchają.

30. A bogacz [od]powiedział:

Ależ nie, ojcze Abrahamie, lecz gdyby ktoś z umarłych przyszedł do nich, to się nawrócą.

31. A [Abraham] powiedział mu:

Jeśli Mojżesza i Proroków nie słuchają, to nawet, jeśli ktoś z umarłych by się pojawił, nie będą przekonani.

Komentarz do tłumaczenia:

[...] – oznaczają wyrazy, których nie ma w tekście, ale przy tłumaczeniu na język polski należy je dodać

(...) – wyrazy występują w tekście, ale można je pominąć ze względu na polską składnię (są zbędne)

Umiejscowienie fragmentu w księdze:

Trzecia Ewangelia kanoniczna najczęściej ze wszystkich czterech Ewangelii podejmuje tematy relacji bogatych i ubogich, czy inaczej rzecz ujmując – właściwego korzystania z dóbr materialnych.

Łk 16,19-31 znajduje się w części księgi określanej jako podróż Jezusa do Jerozolimy, która rozpoczyna się od Łk 9,51 a kończy na Łk 19,27. Ten podział wynika z zakładanego priorytetu Ewangelii Marka, ale nie jest wiążący. W tej Ewangelii znajdujemy 14 przypowieści, które są znane tylko tej księdze – aż 13 z nich przypada na tę właśnie część Ewangelii Łukasza.

Łk 16,1 rozpoczyna się od podobieństwa o nieuczciwym zarządcy, skierowanego do uczniów (Łk 16,1-8). Po nim następuje komentarz wyjaśniający sens przypowieści (Łk 16,9-13).

Łk 16,14-18 wprowadza adresatów przypowieści o bogaczu i Łazarzu, faryzeuszów – żądnych bogactw i śmiejących się z tego, co mówił Jezus. Wersety 15-18 dotyczą różnorodnych kwestii, które niełatwo ze sobą połączyć: Bóg zna obłudę adresowanych faryzeuszów, Prawo i prorocy od wystąpienia Jana i głoszenia ewangelii tracą ważność, niezmiennosc prawa pomimo przemian świata, nierozzerwalność małżeństwa. W każdym

razie punktem odniesienia są Prawo i prorocy – w omawianej przypowieści odgrywają kluczową rolę.

Łk 16,19-31 wydaje się być skierowane do adresatów z Łk 16,14 i być oddzielone tym samym od mów i napomnień skierowanych do uczniów. Ta przypowieść należy do 14 łukaszkowych przypowieści.

Łk 17,1-10 jest kolejną mową skierowaną do uczniów, zawierającą szereg napomnień i komentarzy dotyczących unikania gorszenia innych, braterskiego napomnienia, mocy wiary i stosunku do powierzonych zadań.

Komentarz:

w.19. Purpura to barwa królów (Sdz. 8, 26; Est. 8, 15) – mogli sobie na nią pozwolić tylko bogaci ludzie. Bisior to bardzo delikatne i wybielone lniane płótno, które należało do dóbr luksusowych (I Krn. 15, 27; Ez. 27,16). Bogaci ludzie nosili szatę wierzchnią i spodnią – z purpury wykonana zapewne była wierzchnia, a z bisioru spodnia. Strój bogatego człowieka podkreśla jego majątność.

Radosne i wystawne życie na co dzień oznacza częste uczestnictwo w ucztach i biesiadach, doświadczanie miłej atmosfery i towarzystwa przyjaciół.

w.20. Od życia bogacza oddzielony jest ubogi człowiek, chociaż leży tuż przy bramie wejściowej do jego domu, czyli na ulicy. Wskazuje to na opuszczenie przez ludzi i niedożywienie, w przeciwieństwie do często uczującego bogacza.

Ma na imię Łazarz, tj. „Bóg pomaga”, w przeciwieństwie do bezimiennego bogacza – co może wskazywać na to, że z bogaczem mają się utożsamić adresaci przypowieści.

Owrzodzenie należałoby odczytywać jako chorobę skóry, przez co Łazarz był klasyfikowany jako nieczysty kultowo – z tego powodu ludzie mogli unikać kontaktu z nim. Dla przypowieści istotny jest niewielki dystans przestrzenny dzielący dwie postaci.

w.21. Biedak pragnął najeść się resztkami ze stołu bogacza. Resztki wskazują również ostentacyjne bogactwo bogacza, który ma nadmiar jedzenia. W starożytności zdarzało się, że na mozaikach podłogowych przedstawiano resztki jedzenia, aby podkreślić bogactwo właściciela domu. Resztki z przypowieści musiały stanowić sporą ilość pożywienia.

Życzenie Łazarza nie zostało spełnione, a wręcz przeciwnie – przychodziły kundle i lizały jego wrzody. Psy, a już zwłaszcza psy bezpańskie uchodziły za nieczyste. Takie psy rzucały się na wszystko, co można było zjeść (Iz 56,11), nawet na własne wymiociny (Przyp 26,11; 2 Pt 2,22), piły krew zranionych i zabitych (I Kr1 21,19; Ps 68,24), pożerały zwłoki (II Mojż/Wj 22,30; II Kr1 9,36). W przypowieści są wyrazem upodlenia Łazarza – on nie jest w stanie się od nich odgonić, ani żaden człowiek nie troszczy się o niego.

w.22. Biedak umiera (nie zostaje pochowany) i po śmierci zostaje zaniesiony przez aniołów, wysłanników Boga, na łono Abrahama, a bogacz wyłącznie pochowany, zapewne bardzo uroczyście z pochwałami, choć ostatecznie trafia do krainy umarłych. W przypowieści taki bieg spraw buduje napięcie – w zaświatach odwracają się role bogacza i biedaka.

Łono Abrahama jako wyrażenie jest rzadko spotykane w tradycji, pewien tekst rabiniczny używa go w podobnym znaczeniu, żeby opisać los pośmiertny sprawiedliwych w przeciwieństwie do niesprawiedliwych. Postać Abrahama ucieleśnia Boże przymierze z Izraelem i obietnice, dotyczące przyszłości (Mt 8,11; Heb 2,16 i in.). Posłuszeństwo i wierność woli Bożej są podstawą uczestnictwa w tych obietnicach. Przypowieść jest wyraźnie osadzona w ramach judaizmu.

Szczególnym miejscem na ucztę było znalezienie się w okolicy łona gospodarza (por. J 13,23).

w.23. Bogacz znalazł się w krainie umarłych (dosł. hadesie) i cierpiał męki. W przypowieści nie znajdujemy szczegółowego opisu tej krainy, w centrum stoi przeciwieństwo losu dwu postaci. Podnosząc wzrok dostrzegł Łazarza na łonie Abrahama, oddzielonych przestrzennie. Los pośmiertny obu postaci był zależny wyłącznie od ich statusu materialnego, tj. inwersji, odwrócenia porządku, co dla adresatów musiało być zaskakujące.

w.24. Bogacz nie kwestionuje kary, jaka go spotkała i nie prosi o zmianę położenia. Zwraca się do Abrahama jako ojca, przypominając swój status Izraelity i może próbuje wzbudzić w nim litość. Prosi o posłanie Łazarza, a więc znał imię biednego człowieka, żeby ten choć trochę ulżył mu w cierpieniu. Zwraca więc uwagę na Łazarza tylko wtedy, kiedy ten może być mu użyteczny. Zanurzenie koniuszka palca w wodzie, żeby ochłodzić język koresponduje z życzeniem Łazarza za życia, żeby najeść się resztkami ze stołu bogacza – oba pozostają niespełnione.

w.25. Odpowiedź Abrahama wskazuje na wspomnianą już inwersję w życiu pośmiertnym, która z perspektywy Abrahama wydaje się być oczywista i zrozumiała. Można w tym miejscu mówić o zasadzie odpłaty.

w.26. Ogromna przepaść oddziela bogacza od Abrahama, i tym samym od obietnic danych przez Boga, podkreślając nieodwracalność losu po śmierci. W porównaniu do w. 19. i 20., gdzie postaci były również oddzielone od siebie zaledwie otwieralną bramą, w. 26 wskazuje dystans nie do pokonania.

w.27. i w. 28. Wprowadzony zostaje nowy wątek – bogacz prosi o ostrzeżenie, napomnienie pięciu swoich braci, żeby nie trafili w to miejsce, gdzie on się znalazł. Wynika z tego wyraźnie, że bogacz jest świadomy swojego niewłaściwego postępowania i wie, że nie ma szans nawet na niewielkie ulżenie cierpieniom.

w.29. W odpowiedzi Abraham wskazuje na Prawo i Proroków, czyli przesłanie Boga Izraela do swojego ludu. W V Mojż/Pwt 28 zawarte jest wskazanie na błogosławieństwo dla Izraelitów w nagrodę za wierność prawu bądź przekleństwo, w przypadku niewierności. Prorocy natomiast podkreślali często ścisły związek sprawiedliwości społecznej z wiarą w Boga Izraela. Tym samym pięciu braci bogacza ma skąd czerpać przestrożę przed niewłaściwym postępowaniem wobec ubogich i chorych, zwłaszcza, że zapewne nazywają siebie synami Abrahama, jak ich brat.

w.30. Bogacz uzasadnia swoją prośbę w inny sposób – dopiero nadzwyczajne spotkanie z kimś, kto powstał z umarłych, nada wiarygodność przesłaniu Prawa i Proroków, które same z siebie z perspektywy bogacza wydają się nie być wystarczająco przekonujące. Przypomina to żądanie od Jezusa znaków na potwierdzenie wiarygodności jego przesłania (Łk 11,16; 23,8). Bracia bogacza potrzebują nawrócenia, czyli radykalnej zmiany postawy, zwłaszcza w stosunku do ubogich i biednych. Głoszenie Jana Chrzciciela (wspomniany w Łk 16,16) zawierało szczególnie dużo wezwań do praktykowania sprawiedliwości społecznej i troski o bliźnich (Łk 3,1-20).

w.31. Ostatnia odpowiedź Abrahama jest puentą całej przypowieści – nawet powstanie z umarłych nie przekona tych, którzy nie wierzą Prawu i Prorokom. Tym samym jest tylko jedna droga chroniąca przed trafieniem w miejsce niekończącej się męki, czyli tam gdzie bogacz, a jest to droga posłuszeństwa Prawu i Prorokom, dobrze znana i dostępna. Z perspektywy Ewangelii Prawo i Prorocy wskazują na Jezusa – w historii o przemienieniu Jezusa ukazują się Mojżesz i Eliasz, postaci reprezentujące Prawo i Proroków (Łk 9,28-36), a Łk 16,16 podkreśla to zaraz przed przypowieścią o bogaczu

i Łazarzu. Można też zauważyć nawiązanie do zmartwychwstania Jezusa, któremu większość dzieci Abrahama nie uwierzyła oraz nawiązanie do najważniejszego przykazania miłości Boga i bliźniego (m.in. Łk 10,25-37).

Podsumowanie:

Przypowieść o bogaczu i biednym Łazarzu jest zbudowana na kontrastach: ostentacyjne bogactwo – nędza, radość – upodlenie, przebywanie w domu – leżenie na ulicy, częste uczyty – niezaspokojona chęć zjedzenia odpadków. Postaci są oddzielone za ledwie bramą od siebie i sytuacja jest odwracalna, tj. jest możliwe spotkanie pomiędzy nimi i dostrzeżenie potrzeb drugiej osoby.

Śmierć kończy kontrast ziemski – chociaż Łazarz nie został pogrzebany, to trafia na łono Abrahama, a bogacz, żegnany przez przyjaciół i krewnych, trafia do krainy umarłych. To tam, będąc w mękach zwraca pierwszy raz uwagę na Łazarza i prosi Abrahama o przysługę – ulżenie w cierpieniach, które jednak napotyka na odmowę, podobnie jak życzenie Łazarza za życia. Los pośmiertny obu postaci jest inwersją ich statusu materialnego i powodzenia za życia, co może zaskakiwać czytelnika. Przepaść nie do przekroczenia wskazuje na oddalenie bogacza od obietnic Bożych, symbolizowanych przez łono Abrahama i nieodwracalność losu po śmierci, stojąc w kontraście do bramy oddzielającej bogacza od Łazarza za życia, gdy biedny i potrzebujący był blisko, u drzwi.

Bogacz przekonany o potrzebie nadzwyczajnej interwencji, żeby jego bracia nie trafili tam, gdzie on, stara się wyprosić posłanie Łazarza, żeby napomniał jego krewnych. Puentą przypowieści jest ostatnia odpowiedź Abrahama – jeśli ktoś nie jest posłuszny Prawu i Prorokom, to żaden cud i niezwykle wydarzenie go do nich nie przekona.

W przypowieści w centrum stoi przesłanie o miłości bliźniego, wyrażające się w trosce o biednych, chorych i wszystkich, którym się źle powodzi – jest to bliskie przesłaniu wielu ksiąg prorockich ST. W Ewangelii Łukasza ten aspekt etyki chrześcijańskiej zostaje szczególnie mocno podkreślony, a przypowieść o bogaczu i Łazarzu, mocno osadzona w świecie judaizmu, wskazuje na to, że zignorowanie go może spowodować nieodwracalne i tragiczne konsekwencje (por. Łk 16,9-130), przed którymi Prawo i Prorocy ostrzegają.